ANNA JELINOWSKA

ur. 1924; Warszawa

Miejsce i czas wydarzeń	Grodno, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Grodno, II wojna światowa, okupacja niemiecka, Niemcy, getto w Grodnie, likwidacja getta w Grodnie, Żydzi, prześladowanie ludności żydowskiej, stosunki polsko-żydowskie, pomoc Żydom

Pomoc Żydom uciekającym z grodzieńskiego getta

[U nas w domu ukrywało się kilka osób]. Był pan Brawer, to był nauczyciel i on był ze swoimi córkami. Oprócz niego jeszcze był pan Ebsztajn z córką. Ja nie wiem, kto to był, natomiast wiem, że oni szczęśliwie dotarli do Izraela i potem stamtąd już po wojnie odzywali się. Wiem, że było tyle osób, że tak prawie ciasno stali jeden przy drugim.

To nie było zorganizowane w żaden sposób. To było na tej zasadzie, że ponieważ była likwidacja getta, ci Żydzi masowo uciekali, bo Niemcy nie byli w stanie ich wszystkich ogarnąć, że tak powiem, tych, którzy z jednego getta byli przenoszeni do drugiego getta i wprost pojedyncze osoby uciekały, ale to była dość masowa ta ucieczka. I do znajomych Polaków wpadali, jeżeli widzieli, że w pobliżu nie widać policjanta czy Niemca w mundurze. Tak że to nie był pojedynczy przypadek, że u nas byli, to w różnych mieszkaniach. To była kwestia przechowania się przez jedną noc, przez noc i dzień, do następnej nocy. W nocy też było trudno się poruszać, bo przecież była godzina policyjna, więc to trzeba było jakiegoś takiego momentu szczególnego, żeby móc się potem gdzieś stamtąd dalej przedostać.

To było niebezpieczne, ja myślę, że bezpieczniej było gdzieś się ukryć na wsi. Tutaj były sytuacje, że rewizje [przeprowadzano] w mieszkaniach. Policja niemiecka wchodziła do domów, może nawet nie specjalnie w poszukiwaniu Żydów, ale w ogóle.

Data i miejsce nagrania	2005-05-07, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"